

Prof. dr hab. Andrzej de Lazari  
Katedra Badań Wschodu  
Instytut Studiów Międzynarodowych UŁ

Recenzja rozprawy doktorskiej **mgr Doroty Horczak** na temat  
***Treści filozoficzno-religijne w „Mistrzu i Małgorzacie” Michaiła Bułhakowa***  
(219 stron maszynopisu, z przypisami i bibliografią)

W polskim literaturoznawstwie rusycystycznym obserwuję dwie tendencje – pierwsza podkreśla swą tradycyjną „filologiczność”, druga – stara się przekroczyć filologię i badać spuściznę literacko-filozoficzną Rosjan w ramach szeroko rozumianej historii idei. Druga tendencja wynika z uświadomienia sobie faktu, że w Rosji filozofii akademickiej właściwie nie było, że studiowanie rosyjskiej myśli jest tożsame ze studiowaniem rosyjskiej literatury i krytyki literackiej, i odwrotnie.

Pani Dorota Horczak zdaje się należeć do tej drugiej grupy badaczy-literaturoznawców. Przedstawiła ciekawą rozprawę doktorską, w której interesuje ją bardziej aspekt światopoglądu Michaiła Bułhakowa odzwierciedlonego w „Mistrzu i Małgorzacie”, niż problemy czysto literackie tego arcydzieła.

**Recenzowana praca spełnia oczywiście wszystkie formalne i merytoryczne wymogi rozprawy doktorskiej.** Napisana jest ładnym językiem, kompetentnie, w oparciu o sporą literaturę przedmiotu, tezy są przemyślane i konsekwentnie realizowane. Humanistyka ma jednak to do siebie, że „prawdy” przez nią odkrywane są jedynie kolejnymi interpretacjami, z którymi zgadzamy się lub nie; nigdy natomiast nie jest w stanie przedstawić nam „prawdy” ostatecznej. I całe szczęście – inaczej po co byłyby nasze nowe badania. Skupię się więc przede wszystkim na polemice z Panią Dorotą Horczak, by dać jej z kolei możliwość polemizowania ze mną na obronie rozprawy.

Przede wszystkim zabrakło mi we wstępie zdefiniowania tytułowych „treści filozoficzno-religijnych”, tym bardziej, że rozdział trzeci, zasadniczy, zatytułowany został „Idee filozoficzne zawarte w *Mistrzu i Małgorzacie...*” Czyżby więc dla doktorantki „treści” były synonimem „idei”, zaś „filozoficzno-religijne” tożsame z „filozoficznymi”? Bo przecież rozdział pierwszy („Historyczno-apokryficzny wymiar postaci Jezui...”) i drugi („Symbolika znaczeń...”) z filozofią mają mało wspólnego – dotyczą przede wszystkim aspektu „historyczno-religijnego” i semiotyczno-literaturoznawczego, na co sama autorka wskazuje (s. 43). Może lepiej więc byłoby rozdzielić owe „treści filozoficzno-religijne” w tytule rozprawy na „treści religijne” i „idee filozoficzne”? Praca i problemy w niej poruszane nabrałyby przejrzystości merytorycznej.

I jeszcze o tytule. Cała rozprawa jest swoistym, bardzo interesującym omówieniem literatury przedmiotu. Doktorantka z reguły nie odwołuje się do dzieł Kanta, Sołowjowa, Bierdiajewa, Szestowa, Florenskiego itp., powołuje się natomiast w większości przypadków na rosyjskie i polskie prace literaturoznawcze o Bułhakowie, w których idee wspomnianych filozofów są analizowane, oraz na podręczniki filozofii. Może więc warto byłoby (przygotowując pracę do ewentualnej publikacji, a wydaje mi się, że warto ją opublikować, gdyż nie ma w Polsce natłoku prac „bułhakoznawczych”) dodać podtytuł: „W interpretacji rosyjskich i polskich literaturoznawców”. „Rosyjskich i polskich”, gdyż zbyt wielu prac „zachodnich” zabrakło w bibliografii rozprawy (zob. s. 219). Gdyby doktorantka chciała zrezygnować z podtytułu, powinna 1) sięgnąć do oryginalnych (oczywiście mogą być w tłumaczeniu) tekstów wspomnianych filozofów oraz 2) uzupełnić bibliografię przynajmniej o następujące pozycje:

**Solomon Howatd Todd**, *Religion and Philosophy in Bulgakov's *The Master and Margarita*: Roots in the Silver Age and Pavel Florenskii's Writings*, Lawrence, KA, University of Kansas, 1997.

**Abraham Pavel**, *Roman "Master i Margarita" M.A. Bulgakova*. Brno: Masarykova univerzita v Brne, 1993.

**Davies, J. M. Q.**, Bulgakov: Atheist or "Militant Old Believer"? *The Master and Margarita* Reconsidered, *Australian Slavonic and East European Studies* vol. 6, no.1 (1992).

**Elbaum Henry**, The Evolution of the *Master and Margarita*: Text, Context, Intertext. *Canadian Slavonic Papers* vol. 37, no. 1-2 (March 1995).

**Ericson Edward E.**, The Apocalyptic Vision of Mikhail Bulgakov's *The Master and Margarita*, Lewiston: E. Mellen Press, 1991 (*Studies in Slavic Language and Literature*; vol. 6).

**Luria, J.**, Mikhail Bulgakov and Lev Tolstoi. *Oxford Slavonic Papers* [Oxford, England] vol. 23 (1990): 67-78.

**Mikulasek Miroslav**, Roman M. Bulgakova "Mistr a Marketka" a gnose. *Sbornik Praci Filosoficke Fakulty Brnenske University* 1989-1990 vol. 36-37 (1990).

**Pittman Riitta H.**, *The Writer's Divided Self in Bulgakov's The Master and Margarita*. New York: St. Martin's Press, 1991.

**Pokrovskii Boris**, O chem besedoval Voland s Berliozom : Filosofskie problemy romana Bulgakova *Master i Margarita*. In: *Zapiski russkoi akademicheskoi gruppy v SShA = Transactions of the Association of Russian-American Scholars in the U.S.A.*, no. 24 (1991).

Polecam również strony internetowe (MIKHAIL BULGAKOV IN THE WESTERN WORLD A BIBLIOGRAPHY Katherine Konchakovska and Bohdan Yasinsky Library of Congress - 1998):

<http://lcweb.loc.gov/rr/european/bulgaklc.html>

Takie czasy nastały, że bez internetu trudno napisać pracę z wyczerpującą bibliografią.

Doktorantka powinna również uszanować prawa autorskie tłumaczy i nie zapominać o nich w przypisach i bibliografii (dla przykładu: Marianne Gourg, Michał Bułhakow 1891-1940. *Mistrz i jego los*, przełożył Józef Waczków, Warszawa 1997). To samo dotyczy autorów haseł w encyklopediach i leksykonach (zob. s. 200, 205, 207). Autorzy w przypisach są ważniejsi od redaktorów, w tym ode mnie (zob. przypisy do: *Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*).

W zredagowanej wersji do druku sugeruję ujednoczenie cytowań. W większości przypadków doktorantka tłumaczy teksty cytowane, niekiedy natomiast bez uzasadnienia wprowadza terminologię rosyjską (np. s. 2, 3, 202, 205 i in).

Brak również konsekwencji w pisowni dużych liter. Skoro Bóg – jako uosobienie dobra – pisany jest z dużej litery, również Diabeł – jako uosobienie zła – powinien być pisany z dużej litery (jak na s. 203).

Skupiłem się na stronie redakcyjnej recenzowanej pracy, gdyż uważam, że Dorota Horczak przedstawiła kolejną, ciekawą interpretację problemów zawartych w dziele Bułhakowa, z którą wcale nie muszę się zgadzać. Mógłbym mieć pretensje do doktorantki, że za mało uwypukliła aspekt komiczny – kpinę z rzeczywistości sowieckiej, w tym poprzez wprowadzenie wątków filozoficznych. Mógłbym wieść spór z doktorantką i buntować się, dla przykładu, przeciwko szczególnemu uwypukleniu znaczenia „bogactwa myśli i tradycji kultury śródziemnomorskiej” w „Mistrzu i Małgorzacie” (s. 202), i pytać: czym jest owa „kultura śródziemnomorska”?, czy Dorota Horczak przeciwstawia ją kulturze rosyjskiej?, a jeśli tak – czy spuścizna bizantyjska w Rosji jest spuścizną „kultury śródziemnomorskiej”?, i – czy w tej właśnie pracy kategoria „kultury śródziemnomorskiej” cokolwiek wnosi do zrozumienia dorobku Bułhakowa?, czy nie lepiej założyć, że Bułhakow odwołuje się do kultury człowieczej, a przede wszystkim chrześcijańskiej?, itd.

Bułhakow był jednym z tych mędrców rosyjskich, dla których wartością jest już sama wolność w postrzeganiu „przeklętych problemów”. Więc tym bardziej nie będę próbował narzucać Pani Dorocie Horczak mojej interpretacji.

Pozostaje więc mi tylko jeszcze raz stwierdzić, iż recenzowana **praca zatytułowana *Treści filozoficzno-religijne w „Mistrzu i Małgorzacie” Michaiła Bułhakowa* spełnia wszystkie formalne i merytoryczne wymogi ciekawej rozprawy doktorskiej. A jeśli pobudza do sporów – to tym lepiej.**